

Sygn. akt III AUa 528/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka
-----------------	-------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 stycznia 2022 r. w S.

sprawy J. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 października 2021 r., sygn. akt VI U 992/21

oddala apelację.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 528/21

UZASADNIENIE

Ubezpieczona J. B. wniosła pismem z dnia 28 marca 2019 r. skargę o wznowienie postępowania i wydanie decyzji zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. Postanowieniem z dnia 23 maja 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wznowił postępowanie, zaś decyzją z dnia 27 maja 2019 r. znak: (...), w wyniku wznowienia postępowania w sprawie emerytury, uchylił decyzję z 30 września 2014 r. i przyznał ubezpieczonej emeryturę od dnia 1 września 2013 r. obliczając jej wysokość

na podstawie niepomniejszonej o kwoty pobranej wcześniej emerytury przysługującej na podstawie art. 46 w zw. z art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał, że wysokość emerytury

od dnia 1 marca 2019 r. wynosi 2.182,19 zł i że przy ustalaniu wysokości emerytury uwzględniono wszystkie zmiany w wysokości świadczenia, jakie miały miejsce

od dnia jej przyznania do dnia 28 lutego 2019 r. Ubezpieczona nie wniosła odwołania od tej decyzji.

Decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu dokonał przeliczenia emerytury J. B. od dnia 1 września 2013 r., tj. od dnia

od którego podjęta byłaby wypłata emerytury w wieku powszechnym. Podstawa obliczenia emerytury wyniosła 482.214,57 zł, a wysokość świadczenia od dnia 1 września 2013 r. wyniosła 1.917,35 zł. Dalej organ rentowy wskazał, że wysokość emerytury od dnia 1 lutego 2021 r. wynosi 2.259,88 zł. Jednocześnie organ rentowy podkreślił, że emerytura ustalona decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. jest dla ubezpieczonej nadal świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas pobieranej emerytury wcześniejszej przyznanej decyzją z dnia 5 grudnia 2008 r., wobec czego będzie kontynuował wypłatę tej emerytury.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. B. zaskarżyła ją w całości i wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ponowne ustalenie wysokości emerytury od 1 września 2013 r. w prawidłowej wysokości oraz wypłacenie wyrównania za okres od dnia 1 września 2013 r. nadal w prawidłowej wysokości. Dodatkowo wniosła o przeprowadzenie dowodów z dokumentów zgromadzonych w sprawie przez ZUS, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości w celu ustalenia prawidłowej wysokości emerytury oraz prawidłowej wysokości wyrównania za powyższy okres, przeprowadzenie rozprawy także pod jej nieobecność i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu ubezpieczona dodatkowo wniosła o to, by wyliczenia uwzględniały zwaloryzowanie kwot składek emerytalnych i kapitału początkowego oraz uwzględnienie wskaźnika długości życia adekwatnego do przepisów prawa,

w tym jej aktualnego wieku. Wskazała także na treść przepisów regulujących obliczanie emerytury, tj. art. 24, art. 26 ustawy o rentach i emeryturach z FUS

i wprowadzone do tej ustawy wskutek ww. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 6 marca 2019 r. o sygn. akt P 20/16 przepisy art. 194i oraz art. 194j, które miały doprowadzić do przywrócenia stanu prawnego bez zastosowania niekonstytucyjnego przepisu art. 25 ust. 1b ww. ustawy. Zaznaczyła, że wyliczenie emerytury winno nastąpić w wysokości wyliczonej na podstawie wskaźnika średniego dalszego trwania życia z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z datą faktycznego poprawnego rozpoznania wniosku o przyznanie emerytury tj. z daty bieżącej i pozostałych danych, o których mowa w art. 25 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS

z tej daty/kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc rozpoznawania niniejszego wniosku tj. przyznania emerytury zgodnie z Konstytucją,

a także zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie.

Zaznaczyła ona dalej, że jej intencją było uzyskanie nowej wysokości emerytury po prawidłowym zastosowaniu obowiązujących przepisów prawa, przy uwzględnieniu treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., przy czym nie mogą jej obciążać wadliwe działania ZUS, a dopiero na obecnym etapie następować będzie rozpoznanie wniosku ubezpieczonej i ustalanie faktyczne jej prawa do emerytury, zasadne jest więc rozpoznanie wniosku w sposób i w zakresie wskazanym w odwołaniu.

Ubezpieczona podkreśliła, że inna interpretacja przepisów doprowadza

do jej pokrzywdzenia, gdyż wskutek wad i zaniechań działania organów państwa

jej świadczenie jest zaniżone. Zaznaczyła, że nie zgadza się z tym, że jej aktualnie pobierane świadczenie jest nadal mniej korzystne niż dotychczasowe. Wskazała, że świadczenie to powinno być wyższe, mając na uwadze mechanizmy przeliczenia wysokości emerytury wcześniejszej jak i emerytury powszechnej oraz waloryzacje i zmiany w wysokości świadczenia. Ponadto, ubezpieczona stwierdziła, że w świetle treści decyzji nie rozumie dlaczego organ przyjął taką, a nie inną wartość świadczenia i zakwestionowała podstawę wysokości obliczenia emerytury jako zaniżoną.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie w całości. Podniósł, że wydaną z urzędu decyzją z 12 stycznia 2021 r. ponownie ustalił wysokość emerytury powszechnej ubezpieczonej od 1 września 2013r., tj. od dnia, od którego podjęta byłaby wypłata tej emerytury, gdyby była ona korzystniejsza od pobieranej emerytury wcześniejszej, a ponowne ustalenie wysokości emerytury powszechnej nastąpiło zgodnie z art. 194j ustawy emerytalnej.

Wyrokiem z dnia 15 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. B. urodziła się (...) Decyzją z dnia 5 grudnia 2008 roku przyznano ubezpieczonej emeryturę na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono 27 lat i 11 miesięcy okresów składkowych oraz 3 lata i 7 miesięcy okresów nieskładkowych. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia (od 1996 do 2005) i wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 137,88%. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez kwotę bazową obowiązującą na dzień przyznania emerytury, tj. 2.275,37 zł wyniosła 3.137,28 zł. Wysokość świadczenia ustalono na kwotę 1.763,36 zł (do wypłaty od 1 stycznia 2009 roku - 1.455,66 zł).

We wrześniu 2013 roku ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, który rozpoznano decyzją z dnia 30 września 2014 roku przyznającą emeryturę od dnia 1 września 2013 roku tj. od miesiąca złożenia wniosku. W decyzji tej wysokość emerytury ustalono według zasad wynikających z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, podstawa obliczenia emerytury uległa pomniejszeniu o kwoty wypłaconych emerytur, tj. o 114.342 zł. Podstawa obliczenia emerytury ustalona na nowo podlegała podziałowi przez średnie dalsze trwanie życia, tj. przez 251,50 miesięcy. Kwota składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej z uwzględnieniem waloryzacji wyniosła 142.033,59 zł, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wyniosła 340.180,98 zł, wyliczona emerytura wyniosła 1.462,71 zł.

Wysokość emerytury została obliczona następująco: $[(142.033,59 + 340.180,98) - 114 342 \text{ zł}] / 251,50 = 1.462,71 \text{ zł}$.

Wobec zbiegu prawa do dwóch świadczeń emerytalnych, Zakład stwierdził, że kwota emerytury powszechnej ustalonej do wypłaty okazała się mniej korzystna od wysokości emerytury wcześniejszej, dotychczas wypłacanej, więc organ uznał za zasadne kontynuowanie wypłaty tego wyższego świadczenia.

W dniu 29 marca 2019 roku ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w S. skargę o wznowienie postępowania i ponowne ustalenie wysokości emerytury w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 6 marca 2019 roku. Postanowieniem z dnia 23 maja 2019 roku organ rentowy wznowił postępowanie w sprawie emerytury przyznanej decyzją z dnia 30 września 2014 roku. Decyzją z dnia 27 maja 2019 roku organ rentowy, w wyniku wznowienia postępowania, uchylił decyzję z dnia 30 września 2014 roku oraz przyznał ubezpieczonej emeryturę od 1 września 2013 roku obliczając jej wysokość od podstawy niepomniejszonej o kwoty pobranej wcześniejszej emerytury. Wysokość świadczenia od 1 marca 2019 roku wyniosła 2.182,19 zł. Tak ustalona emerytura była świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas pobieranej emerytury wcześniejszej, wobec czego organ rentowy kontynuował wypłatę emerytury wcześniejszej.

W dniu 12 stycznia 2021 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał z urzędu decyzję będącą przedmiotem niniejszego postępowania, obliczając wysokość emerytury od podstawy obliczenia niepomniejszonej o kwoty pobranych wcześniej emerytur. Podstawa obliczenia emerytury wyniosła

482.214,57 zł (142.033,59 zł + 340.180,98 zł). Wysokość emerytury od 1 września 2013r. ustalono na 1.917,35 zł. Organ wskazał, że przy ustalaniu wysokości emerytury uwzględnił wszystkie zmiany w wysokości świadczenia, jakie miały miejsce od dnia jej przyznania do dnia 31 stycznia 2021 r., w tym zmiany wynikające z waloryzacji, jakimi emerytura była objęta oraz zmiany wynikające z załatwienia zgłoszonych wniosków. Wysokość emerytury od 1 lutego 2021 r. Zakład ustalił na kwotę 2.259,88 zł, wskazując że tak ustalona emerytura jest świadczeniem mniej korzystnym, wobec czego od tego momentu Zakład będzie kontynuował wypłatę emerytury wcześniejszej.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, że zgodnie z art. 194i ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.) do ustalenia podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ubezpieczonego urodzonego w 1953 roku, nie stosuje się przepisu art. 25 ust.1b, jeżeli wniosek o przyznanie tej emerytury zgłosi w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2000 r., poz. 1222), pod warunkiem że prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego ma ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r. Ustawa nowelizująca weszła w życie w dniu 10 lipca 2020 roku.

Jak wskazał Sąd I instancji, zgodnie z art. 194j ust. 1 ustawy emerytalnej, kwotę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ubezpieczonemu urodzonemu w 1953 roku, który wcześniej pobierał emeryturę wymienioną w art. 25 ust. 1b na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r., ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem art. 194i. Przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury przyjęta w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury (art. 194j ust. 2 tej ustawy). Nadto do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a następnie uwzględnia się kolejne zmiany wysokości świadczenia (art. 194j ust. 3 ustawy). Emerytura w ponownie ustalonej wysokości przysługuje od dnia, od którego podjęto wypłatę emerytury przyznanej na podstawie art. 24, a w przypadku gdy prawo do tej emerytury było zawieszane - od dnia, od którego mogłaby być podjęta jej wypłata (art. 194j ust. 4 ustawy). W myśl art. 194j ust. 5 ustawy emerytalnej, jeżeli ponownie ustalona wysokość emerytury przyznanej na podstawie art. 24 jest wyższa od wypłacanej dotychczas, emerytowi wypłaca się wyrównanie. Kwotę wyrównania stanowi różnica między sumą kwot emerytur, jakie przysługiwałyby w okresie od dnia, o którym mowa w ust. 4, do dnia wydania decyzji, o której mowa w ust. 1, z uwzględnieniem ich waloryzacji, a sumą kwot wypłaconych w tym okresie. Zgodnie zaś z art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej – w brzmieniu obowiązującym w dacie nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury w wieku powszechnym, tj. w 2013 roku – ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w ust. 1a i 1b, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184. W przypadku kobiet urodzonych w okresie od dnia 1 kwietnia 1953 roku do dnia 30 czerwca 1953 roku (czyli m.in. ubezpieczonej urodzonej (...)) wiek emerytalny wynosił co najmniej 60 lat i 2 miesiące (art. 24 ust. 1a pkt 3 ustawy). Podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi zaś kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185 (art. 25 ust. 1 ustawy). W dacie nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury w wieku powszechnym obowiązywał również art. 25 ust. 1b ww. ustawy emerytalnej, stanowiący podstawę do pomniejszania podstawy obliczenia emerytury, w przypadku osób, które pobierały emeryturę m.in. na podstawie art. 46 ustawy, o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Przepis ten został uznany za niekonstytucyjny przez Trybunał Konstytucyjny (wyrokiem z dnia 6 marca 2019 roku w sprawie P 20/16). Według art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183.

Zgodnie z oceną Sądu I instancji, Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonej decyzji dokonał ponownego ustalenia emerytury ubezpieczonej

na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej z pominięciem zapisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, tj. dokonał przeliczenia emerytury bez pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne, realizując tym samym zapisy art. 194i oraz art. 194j ust. 1, 2 i 3 ustawy emerytalnej.

Ubezpieczona kwestionowała powyższe ustalenie wysokości emerytury, wskazując, że organ, obliczając wysokość jej emerytury, winien posługiwać się danymi i wskaźnikami, które stanowią podstawę obliczenia emerytury (zwaloryzowany kapitał początkowy, zwaloryzowane składki, wskaźnik dalszego trwania życia) ze stycznia 2021 r. Zarzuty ubezpieczonej Sąd Okręgowy uznał za nietrafne, w pierwszej kolejności wskazując, że zaskarżona decyzja wydana została na podstawie art. 194i oraz art. 194j ust.1-3 ustawy emerytalnej, a nie w wyniku wznowienia postępowania, co przekłada się na jej treść. Przepisy art. 194i oraz art.194j ustawy emerytalnej, stanowiące podstawę wydania tej decyzji wyraźnie wskazują w jaki sposób należy ustalić podstawę emerytury i jej wysokość.

Z art. 194i oraz art. 194j ust. 1,2, 3 i 4 ustawy emerytalnej wynika, że do ustalenia nowej kwoty emerytury w zaskarżonej decyzji organ rentowy powinien przyjąć:

- podstawę przyjętą w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury (tyle, że z pominięciem art. 25 ust.1b ustawy emerytalnej), tj. w przypadku ubezpieczonej podstawę wskazaną w decyzji z dnia 30 września 2014 r. bez pomniejszenia jej o kwotę 114.342 zł,

- średnie dalsze trwanie życia, które zostało przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, tj. w przypadku ubezpieczonej 251,50 miesięcy,

- a następnie uwzględnić kolejne zmiany wysokości świadczenia.

Jak wskazał Sąd I instancji, wszystkie te wytyczne organ rentowy zastosował w zaskarżonej decyzji, co doprowadziło go do obliczenia emerytury powszechnej ubezpieczonej na dzień 1 września 2013 r. w kwocie 1.917,35 zł. Po uwzględnieniu waloryzacji i kolejnych przeliczeń kwota ta wzrosła do 2.259,88 zł na dzień 1 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy nie miał zatem wątpliwości, że organ rentowy prawidłowo obliczył emeryturę ubezpieczonej, stosując właściwie przepisy art. 194i oraz 194j ustawy emerytalnej.

Odnosząc się do twierdzeń ubezpieczonej dotyczących faktycznego ustalenia prawa do emerytury powszechnej w styczniu 2021 r. a nie w 2013 r., Sąd I instancji wskazał, że nie ma możliwości uznania wniosku ubezpieczonej o emeryturę

z września 2013 r. oraz - realizującej go - decyzji z dnia 30 września 2014 r.

za nieistniejące. Ubezpieczona bezspornie złożyła w 2013 r. wniosek o emeryturę powszechną, który to wniosek - decyzją z dnia 30 września 2014 r. - organ bezspornie rozpoznał, przyznając ubezpieczonej prawo do emerytury powszechnej. Fakt wstrzymania jej wypłaty - wobec korzystniejszej wysokości emerytury wcześniejszej - niczego w tej kwestii nie zmienia. Sąd Okręgowy podkreślił, że generalnie data złożenia wniosku decyduje o tym jaki stan prawny obowiązuje przy rozstrzygnięciu

o nim, na co wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 października 2017 roku

o sygn. akt III UZP 6/17.

Złożenie przez ubezpieczoną w 2013 r. wniosku o emeryturę powszechną pociągał za sobą skutek w postaci konieczności wydania przez organ rentowy decyzji

w przedmiocie prawa do emerytury, a nadto zastosowania - przy rozpoznaniu tego wniosku - stanu prawnego obowiązującego, tj. aktualnego w dacie złożenia wniosku,

o ile przepisy prawa nie stanowiłyby inaczej. Tymczasem w 2013 r.,

kiedy to ubezpieczona składała wniosek o emeryturę powszechną, uchwalona została już ustawa z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, mocą której zmieniono

od 1 stycznia 2013 r. zarówno przepis art. 24, wydłużając wiek emerytalny

m.in. ubezpieczonej (o 2 miesiące), a także dodano do art. 25 ustęp 1b,

którym nakazano od 1 stycznia 2013 r. pomniejszyć podstawę obliczenia emerytury powszechnej o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych

w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych

i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Stąd też, wydając decyzję w dniu 30 września 2014 r. organ rentowy zastosował ustawę emerytalną w nowym brzmieniu. Przy czym Sąd Okręgowy podkreślił, że niezależnie od niekonstytucyjności zastosowanego

przez organ przepisu art. 25 ust. 1b ustawy, pozostałe regulacje dotyczące ustalania wysokości świadczenia były i są zgodne z Konstytucją, nie ma więc podstaw

aby stosować w tych przypadkach inne zasady aniżeli wobec pozostałych ubezpieczonych składających wnioski o świadczenie właśnie w 2013 roku (nie tylko urodzonych w 1953 roku).

Sąd I instancji stwierdził, że wartość składników koniecznych do obliczenia wysokości powszechnej emerytury ubezpieczonej (wynikających z przepisu art. 24 ustawy emerytalnej, tj. kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji, zwaloryzowanego kapitału początkowego i średniego dalszego trwania życia) określa data nabycia przez ubezpieczoną prawa do emerytury powszechnej

na podstawie wniosku z 2013 r. i decyzji z dnia 30 września 2014 r. To na tę datę należało ustalić wysokość zwaloryzowanego kapitału początkowego, kwotę składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej z uwzględnieniem waloryzacji

oraz średnie dalsze trwanie życia kobiet (opublikowane w formie załącznika

do komunikatu Prezesa GUS), przy uwzględnieniu treści art. 26 ust. 6 ustawy emerytalnej (por. wyrok SA w Białymstoku z 6 marca 2018 r., III AUa 806/17).

Tym samym brak jest podstaw prawnych do przyjęcia przy ustalaniu wysokości emerytury powszechnej ubezpieczonej wskaźników stanowiących podstawę

do obliczenia tego świadczenia według daty późniejszej, w tym wskaźników wskazywanych przez odwołującą za stycznia 2021 roku.

Z oceny Sądu Okręgowego wynika, że w zakresie ustalenia nowej wysokości emerytury powszechnej dla ubezpieczonej na dzień 1 lutego 2021 roku, wyliczonej

bez pomniejszenia wynikającego z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej (zgodnie

z art. 194i ustawy emerytalnej), Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił wszystkie zmiany w wysokości świadczenia od dnia jego przyznania do dnia

31 stycznia 2021 roku. Sąd I instancji nie znalazł podstaw, by kwestionować wyliczenia organu rentowego przedstawione w zaskarżonej decyzji. Wyliczenia te są jasne

i szczegółowe i nie zostały w tym zakresie zakwestionowane przez ubezpieczoną.

Jej zastrzeżenia dotyczyły zastosowania przez organ rentowy wskaźników z decyzji

z 2013 r., a nie z roku 2021.

Odnosząc się do zarzutu ubezpieczonej kwestionującej, że emerytura powszechna nadal jest świadczeniem mniej korzystnym od emerytury wcześniejszej, Sąd Okręgowy wskazał nie tylko na odmienne ogólne zasady wyliczania obu świadczeń (nie zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny), jak i odmienne zasady „doliczania” dopracowanego stażu pracy. Zaznaczył, że wysokość emerytury wcześniejszej, nabytej przez ubezpieczoną w 2008 roku była ustalana w oparciu m.in.

o art. 53 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym emerytura wynosi:

1. 24% kwoty bazowej, o której mowa w art. 19, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4 oraz

2. po 1,3% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych,
 3. po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych
- z uwzględnieniem art. 55.

Natomiast wysokość emerytury w wieku powszechnym nabytej przez ubezpieczoną w 2013 roku została ustalona m.in. na podstawie art. 25 ust. 1 w zw. z art. 26 ust. 1 tejże ustawy, zgodnie z którymi podstawę obliczenia emerytury, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, przy czym emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, już samo porównanie obu tych przepisów pokazuje, że w przypadku emerytury powszechnej przy ustaleniu jej wysokości decydujący wpływ miała wysokość środków zgromadzonych na indywidualnym koncie emerytalnym, w przypadku zaś emerytury nabytej w wieku wcześniejszym bardzo duże znaczenie miał (i nadal ma) także staż pracy. Na marginesie Sąd I instancji wskazał, że nawet gdyby zaskarżona decyzja wydana została na skutek skargi o wznowienie postępowania w sprawie ustalenia wysokości emerytury powszechnej, to i tak ustalenie wysokości tej emerytury następowaloby w odniesieniu do decyzji wydanej w dniu 30 września 2014r. z zastosowaniem obowiązującego wówczas wskaźnika średniego dalszego trwania życia kobiet, aktualnej wówczas wysokości zwaloryzowanego kapitału początkowego i składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji.

Z powyższym wyrokiem w całości nie zgodziła się J. B., która w apelacji zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

I. Art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez błędną interpretację przepisu polegającą na przyjęciu, że decyzja organu rentowego obniżająca świadczenie emerytalne ubezpieczonej poprzez odliczenie sumy kwot pobranych emerytur wcześniejszych, nie była dotknięta błędem, mimo iż sposób rozumienia błędu organu rentowego i odnoszenie go do rozważań dotyczących retroaktywnych skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzić należy odmiennie,

II. Art. 32 Konstytucji RP przez nierówne traktowanie ubezpieczonej polegające na nieuwzględnieniu przy wyliczaniu wysokości emerytury wskaźnika dalszego trwania życia z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z datą faktycznego poprawnego rozpoznania wniosku o przyznanie prawa do emerytury, tj. z daty bieżącej i pozostałych danych, o których mowa w art. 25 ust. 1 ustawy z tej daty,

III. Art. 25 ust. 1 w zw. z art. 26 ustawy poprzez błędną interpretację przepisu polegającą na przyjęciu, że wyliczenie emerytury przysługującej ubezpieczonej nie powinno nastąpić z datą faktycznego poprawnego rozpoznania wniosku o przyznanie emerytury, tj. z daty bieżącej, kwoty składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie od końca miesiąca poprzedzającego miesiąc rozpoznania wniosku i przyznania emerytury zgodnie z Konstytucją RP,

IV. Art. 194j ust. 2 ustawy poprzez błędną interpretację przepisu polegającą na przyjęciu, że ustalenie prawa do emerytury ubezpieczonej nastąpiło w sierpniu 2013 r., nie zaś dopiero na obecnym etapie, gdy następować będzie rozpoznanie wniosku ubezpieczonej i ustalenie faktycznego jej prawa do emerytury.

Podnosząc powyższe, apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania w całości, ewentualnie:
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto, ubezpieczona wniosła o zasądzenie od organu na jej rzecz kosztów postępowania sądowego w I i II instancji według norm przepisanych.

Jednocześnie apelująca ponowiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości w celu ustalenia prawidłowej wyższej wysokości emerytury oraz prawidłowej wysokości wyrównania świadczenia.

W uzasadnieniu ubezpieczona wskazała, że przyznanie emerytury w wieku powszechnym decyzją z dnia 30 września 2014 r. nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa, co potwierdził Trybunał Konstytucyjny. W związku z tym powtórzyła argumentację odwołania i wcześniejszego stanowiska przedstawionego przez pełnomocnika odnośnie możliwości ponownego wydania decyzji w przedmiocie przyznania emerytury na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej i szeroko pojmowanego błędu organu wskazanego w art. 133 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, który w ocenie ubezpieczonej w niniejszej sprawie przy wydawaniu decyzji popełniono. Podkreśliła, że Sąd Okręgowy zastosował literalnie treść przepisów prawa, które jednak nie są zgodne z przepisami wyższego rzędu tj. Konstytucją, nadto winny podlegać interpretacji zgodnej z uprzednio wydanym wyrokiem TK w sprawie, a więc przy uwzględnieniu interpretacji podanej przez ubezpieczoną.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja J. B. okazała się nieuzasadniona.

Uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd Odwoławczy ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego orzeczenia, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania. Ponadto Sąd Apelacyjny podziela także w całości i przyjmuje za własną ocenę prawną sporu dokonaną i przedstawioną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 387 § 2¹ pkt. 2 k.p.c.) podkreślając, że sąd pierwszej instancji trafnie dokonał interpretacji pojęcia przejścia na emeryturę w wieku powszechnym i jego skutków dla ustalenia daty przyjęcia danych, które tworzą wysokość świadczenia.

Przede wszystkim należy podkreślić, że wbrew powtarzanemu przez ubezpieczoną i jej pełnomocnika przekonaniu, postępowanie w przedmiocie ponownego wydania decyzji o przyznaniu emerytury zostało już na wniosek ubezpieczonej przeprowadzone, a nawet po jego zakończeniu, organ rentowy z urzędu kolejny raz rozpoznał sprawę w oparciu o przepisy ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W związku z tym, całość argumentacji wskazującej na zasadność wznowienia postępowania w tym przedmiocie bądź wydania nowej decyzji na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej nie znajduje uzasadnienia w niniejszej sprawie. Zarówno wznowienie postępowania w ramach procedury administracyjnej, jak i skorzystanie z instytucji z art. 114 ustawy emerytalnej znajdowało uzasadnienie (i było szeroko stosowane) w okresie pomiędzy wydaniem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 6 marca 2019 r. o sygn. akt P 20/16 a wejściem w życie ww. nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS, która wprowadzając do ustawy emerytalnej regulacje art. 194i oraz 194j kompleksowo uregulowała problematykę postępowania

w przedmiocie przywracania kobietom z rocznika 1953 ich uprawnień zabranych przez art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. Obecnie, wobec wprowadzenia do systemu prawnego ww. regulacji, nie ma żadnych powodów do ponownego wszczynania postępowania w tym przedmiocie. Zaskarżona zaś decyzja z dnia 12 stycznia 2021 r. w całości wypełnia wymogi znowelizowanych przepisów. Skoro zgodnie z żądaniem ubezpieczonej organ wydał nową decyzję o przyznaniu emerytury 27 maja 2019 r. (nie odmówił jej wydania, jak sugerowano w odwołaniu), a także – po wejściu w życie nowelizacji – z urzędu wydał kolejną decyzję w tym przedmiocie, która także w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi żadnych wątpliwości co do jej prawidłowości i zgodności z prawem, nie ma podstaw do wydania orzeczenia wbrew jasnej treści ustawy i do zmiany daty decydującej o wszystkich okolicznościach branych pod uwagę przy ustalaniu wysokości emerytury zgodnie z oczekiwaniami apelującej. Jedynie na marginesie wypada wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela w tej kwestii w całości stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 r. o sygn. akt III UZP 3/13 (LEX nr 1455747) i wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 kwietnia 2020 r. o sygn. akt III AUa 31/20 (LEX nr 2978525) gdzie wskazano wprost, iż błąd organu rentowego nie obejmuje sytuacji, w której organ (w chwili wydania decyzji) działa na podstawie przepisów ustawy niebudzących wątpliwości interpretacyjnych, które bez wątplenia korzystają z domniemania konstytucyjności, aż do chwili uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach nie może też być uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

W odpowiedzi na zarzuty naruszenia przepisów Konstytucji RP,

poza powyższymi rozważaniami, należy również wskazać, że art. 67 ust. 1 Konstytucji RP zapewnia obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego w zakresie i formie określonej ustawą, czyli aktualnie obowiązującą ustawą emerytalną. Zaś zasad sprawiedliwości społecznej i równości wobec prawa sformułowanych w art. 2 i 32 Konstytucji nie można rozumieć w odniesieniu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w ten sposób, że wszyscy mają prawo do takich samych świadczeń. Równość wobec prawa oznacza jednakowe traktowanie osób spełniających takie same warunki. Jeżeli ustawa przyznaje uprawnienia określonemu kręgowi osób spełniających wymagane warunki, osoby nienależące do tego kręgu nie mogą powoływać się na zasadę równości, skoro wymaganych warunków nie spełniają. Równość wobec prawa należy rozumieć jako równość szans, a nie równość w zakresie wszystkich uprawnień (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., II UK 363/03, LEX nr 970141).

Należy podkreślić, że Sąd Odwoławczy podziela stanowisko przedstawione przez Naczelną Sąd Administracyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia

1 września 2010 r., I OSK 368/10 (LEX nr 745224), że jeśli sąd dochodzi

do przekonania, że mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa nie naruszają Konstytucji RP, to przepisy te stosuje i nie musi w takim przypadku

w uzasadnieniu swego orzeczenia tłumaczyć nawet przyczyn, dla których uznał dany przepis za zgodny z Konstytucją, gdyż badanie zgodności przepisów z ustawą zasadniczą nie należy do sądów i jest dokonywane jedynie na użytek konkretnej sprawy (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 grudnia 2015r.,

III AUa 1096/15, LEX nr 1979421).

W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie miał uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zastosowanego w sprawie przepisu ustawy emerytalnej, a co za tym idzie brak było podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącej.

Wobec ubezpieczonej organ rentowy zastosował reguły ustalenia wysokości emerytury przyjęte w art. 194j ustawy emerytalnej, a oczekiwanie apelującej, że wobec niej zostaną zastosowane reguły ustalenia wysokości emerytury tak jakby złożyła wniosek o prawo do emerytury w wieku powszechnym w 2021 r. (a nie jak faktycznie miało to miejsce w dniu 25 września 2013 r.) nie znajduje żadnego oparcia w przywołanych zasadach Konstytucji RP. W związku z tym, należy uznać zarzuty naruszenia przepisów Konstytucji RP za nieuzasadnione.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji, Sąd Odwoławczy miał na uwadze, że Sąd Okręgowy rozstrzygając niniejszą sprawę trafnie uznał, iż zaskarżona decyzja wydana została na podstawie art. 194i oraz art. 194j ust. 1-3 ustawy emerytalnej,

a nie w wyniku wznowienia postępowania, a przepisy art. 194i oraz art. 194j ustawy emerytalnej zacytowane przez Sąd pierwszej instancji wyraźnie wskazują w jaki sposób należy ustalić podstawę emerytury i jej wysokość. Wynika z nich, że do ustalenia nowej kwoty emerytury w zaskarżonej decyzji, organ rentowy powinien przyjąć podstawę przyjętą w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej (podstawę wskazaną w decyzji z dnia 29 kwietnia 2014 r.), średnie dalsze trwanie życia, które zostało przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury,

tj. w przypadku ubezpieczonej 251,50 miesięcy, a następnie uwzględnić kolejne zmiany wysokości świadczenia.

Prawidłowo Sąd pierwszej instancji przyjął, że wszystkie te warunki organ rentowy spełnił w zaskarżonej decyzji i obliczył emeryturę powszechną na dzień

1 września 2013 r. (dzień, od którego podjęta byłaby wypłata emerytury w wieku powszechnym według przepisów w tym czasie obowiązujących) w kwocie 1.917,35 zł. Po uwzględnieniu waloryzacji kwota ta wzrosła do 2.259,88 zł na dzień 1 lutego 2021 r. i jest wciąż mniejsza niż przysługująca i wpłacana ubezpieczonej na ten dzień emerytura wcześniejsza.

Ubezpieczona powołując się na przepisy art. 25 ust. 1 oraz art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej – tak naprawdę żądała ustalenia wysokości emerytury przy zastosowaniu przepisu art. 194i ustawy emerytalnej przy jednoczesnym uznaniu, że wniosek o emeryturę powszechną złożyła nie we wrześniu 2013 r., a w 2021 r. jednak

z niebudzących żadnych wątpliwości okoliczności sprawy wynika, że skarżąca uzyskała prawo do emerytury w wieku powszechnym w systemie zdefiniowanej składki od dnia 1 września 2013 r., na mocy decyzji z dnia 30 września 2014 r. wydanej na wniosek ubezpieczonej złożony w dniu 25 września 2013r.

W przekonaniu apelującej zaskarżoną decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. organ winien był nie tylko obliczyć jej emeryturę z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, tj. bez pomniejszania o wcześniej pobrane emerytury,

ale ponadto winien był też dokonać ponownej waloryzacji kapitału oraz wszystkich składek na dzień zaskarżonej decyzji z 2021 r. łącznie z uwzględnieniem na nowo ustalonego dalszego trwania życia dla ubezpieczonej w wieku 67 lat i 9 miesięcy.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a w zasadzie wydana z uwzględnieniem jego treści ustawa zmieniająca, spowodowała ponowne obliczenie emerytury w wieku powszechnym, ale jedynie w takim zakresie, by wyliczonej kwoty emerytury nie pomniejszać o sumę kwot pobranych emerytur przyznanych na podstawie art. 29 w zw. z art. 46 ustawy emerytalnej.

Podstawa wysokości emerytury ubezpieczonej ustalona została prawidłowo decyzją z dnia 30 września 2014 r. Do obliczenia emerytury przyjęto kwotę składek

na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę, tj. do końca sierpnia 2013 r. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, które ustalono na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego (10 kwietnia 2013 r.). W świetle powyższego brak było podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury ubezpieczonej na dzień 12 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że nie ma możliwości uznania wniosku ubezpieczonej z dnia 25 września 2013 r. za nieistniejący. Wniosek ten bowiem nie tylko został złożony, nigdy nie został cofnięty, a ponadto był rozpoznany przez organ rentowy decyzją z dnia 30 września 2014 r., na podstawie której przyznano ubezpieczonej od 1 września 2013 r. prawo do emerytury powszechnej. Skoro zatem wniosek o prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego został złożony przez ubezpieczoną w dniu 25 września 2013 r. to powyższa data warunkuje ustalenie wysokości powszechnej emerytury w odniesieniu do: waloryzacji kapitału początkowego, waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonej, tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet opublikowanej w formie załącznika do komunikatu Prezesa GUS, przy uwzględnieniu treści art. 26 ust. 6 ustawy emerytalnej.

Ubezpieczona pomijając reguły ustalania wysokości świadczenia emerytalnego oraz waloryzacji świadczeń, tworzy własny system wyliczenia, który nie ma oparcia w obowiązujących przepisach. Okoliczność, że skarżąca nie jest usatysfakcjonowana wysokością emerytury nie może stanowić podstawy do uwzględnienia jej odwołania.

Z poszanowaniem powyższego Sąd Apelacyjny z treści apelacji ubezpieczonej wywiódł kluczowe w jego ocenie zarzuty, pozostawiając poza obszarem rozważań odbiegające od meritum sprawy wywody skarżącej.

Co do podnoszonego zarówno w odwołaniu, jak i w apelacji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości w celu ustalenia prawidłowej (wyższej) wysokości emerytury oraz prawidłowej wysokości wyrównania świadczenia zaznaczyć trzeba, że zarówno organ emerytalny, jak i Sąd Okręgowy przedstawiły, przytoczoną powyżej, jasną kalkulację wprost przedstawiającą zarówno podstawy ustalenia wysokości emerytury, jak i przekonującą o prawidłowości uzyskanych sum w oparciu o przepisy ustawy. W związku z tym, nie można uznać za uzasadniony wniosek o powołanie biegłego w tym celu. Nie ma żadnego uzasadnienia, by dla obliczenia nieistniejących potrąceń uwzględniać wniosek o powołanie biegłego.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja jest nieuzasadniona, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

Barbara Białecka